

ZOFIA ZARĘBIANKA

## KARL JASPERS I JAN PAWEŁ II O IDEI UNIWERSYTETU

W dobie dynamicznych zmian systemowych dokonywanych w sferze nauki<sup>1</sup> oraz strukturze i samej filozofii działania uniwersytetu, szczególnego znaczenia i niezwykłej wręcz aktualności nabierają refleksje Karla Jaspersa oraz wypowiedzi Jana Pawła II na temat misji, istoty oraz samej idei uniwersytetu. Interesujące, a zarazem wielce zaskakujące, okazuje się zestawienie uwag obydwu myślicieli, zadziwiająco wręcz zgodnych co do sposobu pojmowania istoty uniwersytetu i fundamentów jego powołania<sup>2</sup>.

Wzajemna odpowiedniość refleksji obydwu filozofów zaskakuje z kilku powodów. Po pierwsze, zauważyć należy, że ich rozważania dzieli czasowy dystans kilku-

---

Prof. dr hab. ZOFIA ZARĘBIANKA – literaturoznawca, krytyk literacki, poetka. Katedra Historii Literatury Polskiej XX wieku na Wydziale Polonistyki UJ; adres do korespondencji: Uniwersytet Jagielloński, ul. Gołębia 16, 31-007 Kraków; e-mail: [zofia.zarebianka@uj.edu.pl](mailto:zofia.zarebianka@uj.edu.pl). ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-4566-4527>.

<sup>1</sup> Spowodowanych przez wprowadzoną w 2019 roku Konstytucję dla nauki 2.0 zmieniającą w ogromnym stopniu dotychczasowy ustrój szkolnictwa wyższego.

<sup>2</sup> W artykule nie podejmuję rozważań zestawiających koncepcje uniwersytetu wskazanych w tytule myślicieli z rozważaniami kard. Henry'ego Johna Newmana zawartymi w jego słynnej książce *Idea uniwersytetu* oraz w *Kazaniach o uniwersytecie*. Porównanie takie wykazałoby zasadniczą zbieżność postrzegania uniwersytetu i jego misji przez Newmana i Jaspersa, ukazując ciągłość tradycji rozumienia uniwersytetu jako instytucji powołanej do szerokiego kształcenia o charakterze uniwersalnym i humanistycznym, do poszukiwania prawdy i zdobywania wiedzy, nie zaś do realizowania partykularnych zadań natury utylitarnej czy też do kształcenia specjalistycznego z pominięciem wymiaru ogólnego i syntetyzującego. Poglądy Newmana wydają się wszakże dobrze zakorzenione w polskiej humanistyce i były szeroko omawiane, stąd też przedmiotem mego omówienia stały się mniej znane i mniej rozpowszechnione rozważania Jaspersa. Analogia opinii Wojtyły i Newmana na temat uniwersytetu wydaje się też zdecydowanie bardziej oczywista z uwagi na światopoglądową bliskość obydwu intelektualistów. Na temat Newmanowskiej wizji uniwersytetu zob. Miłek 59–72.

dziesięciu lat<sup>3</sup>, wyrastają one zatem siłą rzeczy z nieco odmiennego doświadczenia intelektualnego, kulturowego i historycznego, powstawały w innych warunkach, choć jednocześnie adresat obydwu dyskursów wydaje się wspólny i określić go można jako szeroko rozumiane środowisko uniwersyteckie, które każdy z autorów skłonić chce do pogłębionego rozważenia kwestii uważanych przez siebie za najistotniejsze. Za takie obydwaj uznają problem tożsamości oraz powołania uniwersytetu jako takiego. Drugi powód zaskoczenia jest wynikiem odmienności społecznej pozycji piszących oraz dzielących ich stanowisk filozoficznych. Mimo jednak wskazanych różnic wizja uniwersytetu, którą konstytuuje lektura ich refleksji, okazuje się w zasadniczych wątkach niemal identyczna, wykazując nie tylko zbieżność w podstawowych punktach, ale i wskazując na ten sam zestaw problemów, uznanych przez obydwu myślicieli za zasadnicze dla sprawy uniwersytetu. Owe antropologiczne i filozoficzne analogie w postrzeganiu uniwersytetu i rozumieniu jego misji w społeczeństwie zdają się potwierdzeniem intuicji o niezmienności oraz ponadhistorycznej uniwersalności idei uniwersytetu, definiowanego w wypowiedziach obu autorów jako przestrzeń wspólnoty ludzi poszukujących prawdy. Zestawmy dwa cytaty. Najpierw głos Karla Jaspersa, który mówi tak: „Zadaniem uniwersytetu jest wspólne poszukiwanie prawdy przez badaczy i adeptów” (*Idea* 31). Podobne sformułowania znaleźć można u Jana Pawła II: „Uniwersytet jako wspólnota ludzi poszukujących prawdy jest niezbędnym dla życia narodu i życia Kościoła” („Przemówienie” 1997, 49).

Waga przedstawionych refleksji wynika z faktu, iż uniwersytet to obok Kościoła jedna z najstarszych instytucji europejskich, oddziaływających na kulturę i stanowiących jeden z wyznaczników tożsamości kontynentu. Jego znaczenie wykracza zatem poza kwestie partykularne, związane z modusem organizacji nauki, lecz dotyczy zagadnień szerszych, dotyczących kultury oraz kondycji człowieka, a szerzej – projektujących określoną wizję antropologiczną. Zagadnienie roli i miejsca uniwersytetu wpisuje się więc tak w dyskursie Jaspersa, jak i Jana Pawła II w szerszy kontekst problemowy wyznaczony pytaniem o tożsamość. W refleksji podejmowanej przez Papieża ów wątek problemowy zawarty w pytaniu o kwestie tożsamości europejskiej

---

<sup>3</sup> Przemyslenia Karla Jaspersa zawarte w jego dziele *Idea uniwersytetu*, datują się na lata dwudzieste dwudziestego wieku, pierwsze wydanie jego książki ukazało się w roku 1923, wydanie drugie, poszerzone, opublikowane zostało w roku 1946. Jak podaje Jaspers w swej autobiografii, książka zachowała ten sam tytuł, została jednak znacząco zmieniona z uwagi na odmienną warunków historyczno-społecznych po zakończeniu II wojny światowej. Natomiast wypowiedzi Jana Pawła II na temat uniwersytetu pochodzą z okresu sprawowania przez niego urzędu Piotrowego i najczęściej były artykułowane przy okazji spotkań ze światem nauki czy to podczas pielgrzymek, czy też w czasie seminariów naukowych w Castel Gandolfo.

posiadał zawsze szczególną rangę i wybrzmiewał z mocą<sup>4</sup>. W obydwu dyskursach nie chodzi zatem jedynie o tożsamość samego uniwersytetu, lecz o coś o wiele istotniejszego, mianowicie rozważanie jego znaczenia w kształtowaniu tożsamości elit inteligenckich<sup>5</sup>, a także wpływu na zachowanie kulturowego paradygmatu Europy.

Tym też uzasadnić się daje podjęcie przedmiotowej refleksji oraz szczególnie niepokój obydwu filozofów, płynący z obserwacji takiego kierunku reform uniwersytetu, które kwestionują jego utrwalone w kulturze i funkcjonujący od kilkuset lat kształt i status. Uniwersytet bowiem wydaje się jedną z tych instytucji, które w zmiennym pejzażu jawią się jako stabilne, pewne i trwałe – co nie znaczy niepodlegające żadnym zmianom. Niesformułowane wprost pytanie konstytuowane przez teksty obu myślicieli jest pytaniem o najdoskonalszy i najbardziej pożądaný z uwagi na kulturową misję kształt uniwersytetu. Jaki więc według uczonych powinien być uniwersytet, by pośród zmian i reform zachować wszystkie te elementy tradycji i ethosu, które pozwalają identyfikować jego tożsamość jako uniwersytetu właśnie. Chodzi zatem o taką równowagę starego i nowego, która zapewniałaby przetrwanie tej idei, której uniwersytet europejski pozostawał przez wieki wierny, której był wyrazicielem i strażnikiem, idei zarazem, uzasadniającej samo istnienie uniwersytetu. Idei więc, która poprzez stulecia okazała się na tyle nośna i atrakcyjna, iż dawała się elastycznie adaptować do zmieniających się warunków kulturowych, cywilizacyjnych i politycznych, pozwalając na ich twórczy rozwój i przyczyniając się w znaczącym stopniu do kulturowej samoidentyfikacji Europy.

Nie jest to ani dla nas dziś, ani dla Jaspersa ponad pół wieku wcześniej, ani dla Jana Pawła II pytanie o charakterze teoretycznym, lecz zagadnienie posiadające niezwykle aktualne, fundamentalne wręcz znaczenie dla kultury i nauki, a także dla oblicza społeczeństwa, zwłaszcza zaś pozycji i roli elit intelektualnych.

Ich rozważania na temat uniwersytetu tym samym nie ograniczają się do wąskiego i partykularnego kręgu zagadnień związanych z samym funkcjonowaniem uczelni i przyjętymi formami organizacyjnymi uprawiania nauki. Między Atenami a Jerozolimą rozdziły się korzenie kultury śródziemnomorskiej.

Za najgłębszy fundament uniwersytetu określający jego cel i powołanie uznać należy poszukiwanie prawdy. Dokonuje się ono we wspólnocie, którą tworzą razem – profesorowie oraz studenci. Wspólnota zatem – *universitas magistrorum et*

---

<sup>4</sup> Por. „Przemówienie” 1996, 45: „Mówiąc nauka, myślimy o kulturze w jej wymiarze ogólnoludzkim, a także w wymiarze poszczególnych narodów. Nauka bowiem stanowi jeden z zasadniczych filarów kultury. [...] Człowiek jest nie tylko twórcą kultury, ale żyje kulturą i poprzez kulturę. To samo należy powiedzieć o narodzie. Teraz naród żyje kulturą i poprzez swoją kulturę. Jest ona fundamentem jego duchowej tożsamości i jego duchowej suwerenności”.

<sup>5</sup> Kwestia ta jawiła się jako podstawowa także w rozważaniach Henry’ego Newmana, por. Newman 1990 oraz Newman 2000.

*scholarium* stanowi jeden z najistotniejszych i najstarszych wyznaczników tożsamości uniwersytetu, jest też jednym z podstawowych sposobów funkcjonowania uniwersyteckiej społeczności. Poszukiwania prawdy prowadzone na uniwersytecie charakteryzować winna bezinteresowność i zaufanie oraz wolność, które to traktowane są w wypowiedziach zarówno Jaspersa, jak i papieża Wojtyły jako niezbywalne składniki uniwersytetu, jego specyfiki i tożsamości. Do nich wszystkich też, a więc do poszukiwania prawdy, wymiarów wspólnotowości, bezinteresowności, zaufania oraz wolności postrzeganych jako filary tożsamości uniwersytetu będą odnosić się niniejsze rozważania.

Obydwaj myśliciele poświęcili powyższemu zagadnieniu wiele uwagi, co świadczy nie tylko o wadze samej problematyki, ale i o szczególnym znaczeniu przypisywanym jej tak przez Jaspersa, jak i przez Papieża, zdających sobie sprawę z kluczowej roli uniwersytetu dla kształtu kultury, społeczeństwa oraz – co istotne – pojedynczego człowieka<sup>6</sup>. Formowanie człowieczeństwa wydaje się w wizji obydwu najistotniejszym wymiarem misji uniwersytetu i najgłębszym uzasadnieniem jego istnienia. Formowanie to dokonuje się poprzez prawdę i dążenie do niej w solidarnej, bezinteresownej i uczciwej wspólnocie wysiłków (por. Jan Paweł II, „Przemówienie” 1997, 51 i nn.; Jaspers, *Idea* 168).

Ten właśnie aspekt rozważań obydwu myślicieli, podkreślający kulturotwórczą i formacyjną rolę uniwersytetu, wydaje się też szczególnie ważny i niesłychanie aktualny w dobie gwałtownych przemian, którym poddawane jest szkolnictwo wyższe, przemian dotyczących rdzenia pojmowania uniwersytetu i zmierzających w kierunku takich przekształceń, w wyniku których miejsce wspólnoty zajmuje konkurencja, a miejsce prawdy produktywność i przydatność gospodarcza.

W świetle rozważań obydwu myślicieli należy więc rozumieć uniwersytet nie tyle, nie przede wszystkim i nie tylko jako instytucję, ile jako ideę realizowaną poprzez określoną strukturę oraz jako miejsce, w którym idea owa się materializuje. Tak też rozumiał uniwersytet Karl Jaspers, gdy na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku podejmował swe rozważania na temat istoty uniwersytetu, kreśląc swego rodzaju wzorzec, idealny model, w którym zawierałaby się i ucieleśniała ponadhistoryczna i – jak podkreślał (różniąc się w tym punkcie od zapatrywań Jana Pawła II) – ponadnarodowa idea uniwersytetu. Najważniejsza dla obydwu wydawała się wcielona w instytucjonalną rzeczywistość idea *universitas*, pozostająca i w refleksji Jaspersa, i w rozważaniach Papieża najistotniejszym wyróżnikiem oraz najważniejszym sen-

---

<sup>6</sup> Wyrazem niepokoju o przetrwanie uniwersytetu w jego tradycyjnym kształcie, a zarazem wykładnikiem aktualności problematyki związanej z misją uniwersytetu jest mnogość ukazujących się w ostatnim czasie publikacji poświęconych tym zagadnieniom (por. m.in.: Bobko i Gałkowski, Sztopmka i Matuszek, Ławski i Pilichiewicz).

sem działania uniwersytetu oraz jego wewnętrznym ustrojem, formą poprzez którą uniwersytet może realizować swoje powołanie. Uniwersytet, idąc za Jaspersem, ale także i za Janem Pawłem II, miałby stanowić urzeczywistnienie idei wspólnoty akademickiej, której konstytutywną misją pozostaje – jak już wcześniej wspomniano – poszukiwanie prawdy. Dążenie do niej dokonuje się i przebiega na uniwersytetach we wspólnocie ludzi owładniętych taką samą pasją, ludzi wewnętrznie przekonanych, iż owo odkrywanie prawdy jest ich życiowym powołaniem i przywilejem, służbą i wyróżnieniem, wezwaniem i odpowiedzialnością (por. Jaspers, *Idea* 85; Jan Paweł II, „Przemówienie” 1996, 44 i nn.). Instytucjonalna struktura uniwersytetu winna zatem być podporządkowana temu fundamentalnemu założeniu i tak zorganizowana, by sprawnie służyć tak pojedynczym osobom jak i zespołom badaczy, ułatwiając zarówno prowadzenie pracy naukowej, jak i transmisję jej wyników, czyli proces dalszego przekazywania wiedzy potencjalnym następcom dzisiejszych profesorów (por. Jan Paweł II, „Przemówienie” 1987, 38; Jaspers, *Idea*, 10, 13–14).

Z jednej więc strony, misja uniwersytetu tak w wizji Jaspersa, jak i w wypowiedziach Papieża powinna koncentrować się na działalności badawczej, której celem ma być odkrywanie prawdy, z drugiej zaś – polegać musi na takim sposobie jej przekazu młodszemu pokoleniu, który skutecznie wpływałby na osobowy profil absolwentów. Ten czynnik ludzki podkreślany jest w refleksji obydwu autorów i wskazywany jako jeden z fundamentów określających sens uniwersytetu. Nie chodzi zatem jedynie o przekaz wiedzy, lecz o przekaz mądrości<sup>7</sup>. Nie chodzi o kształcenie technokratycznego specjalisty, ale o formowanie uczonego i człowieka (por. Jan Paweł II, „Przemówienie” 2001, 82, 83; Jaspers, *Idea* 82). Rzecz dotyczy tu zatem czegoś zdecydowanie więcej, niż sam tylko przekaz specjalistycznej wiedzy z zakresu danej dziedziny, czegoś zatem więcej niż choćby najlepiej i najnowocześnie realizowana dydaktyka, na co z mocą zwraca uwagę Jaspers w swoich rozważaniach, podkreślając przy tym, iż na uniwersytecie ma sens jedynie dydaktyka prowadzona przez badacza i ściśle powiązana z badaniami. Tym bowiem, co zawsze odróżniało uniwersytety od innych szkół wyższych, był nacisk położony na całościowy horyzont, nazwijmy go horyzontem humanistycznym, którego posiadanie miało charakteryzować absolwenta niezależnie od ukończonego kierunku studiów. Wolno stwierdzić, iż uniwersytet miał nie tylko kształcić, ale przy tym także, a może przede wszystkim wychowywać do osobowej pełni, kształtować postawy, formować człowieka, dawać mądrość, czy przynajmniej – wyposażać w fundamenty potrzebne do jej dalszego, samodzielnego

---

<sup>7</sup> Na ten aspekt misji uniwersytetu – powołanego do formowania ludzi mądrych i do przekazu nie tylko wiedzy, ale mądrości zwracał też uwagę w swych pismach kard. Henry Newman.

zdobywania. Na ten formacyjny element w misji uniwersytetu wielokrotnie zwraca uwagę zarówno Jaspers, jak i Jan Paweł II.

Rozważania o uniwersytecie obydwaj – Jaspers i Jan Paweł II – podejmują ze świadomością głębokiego kryzysu kulturowego, w którym przychodzi funkcjonować dzisiejszym uniwersytetom. Przyczyny determinujące kryzys uniwersytetu wynikają po części z czynników o charakterze globalnym, związanych z wyczerpaniem obowiązujących przez kilka stuleci paradygmatów kulturowych, naukowych i aksjologicznych, po części z powodów przemian społeczno-politycznych – odmiennych w rozważaniu każdego z autorów co do ich istoty, szczegółów i okoliczności – posiadających wszakże element wspólny sprowadzający się do faktu zagrożenia wolności profesora oraz autonomii uczelni i uzależniających je od zewnętrznych czynników natury politycznej czy społecznej.

W rozważaniach podejmuje też Jaspers kwestię elitarności uniwersytetu, obserwując zarazem jej zanik oznaczający zapoznanie właściwego uniwersytetom arystokratyzmu ducha, zastępowanego fałszywym egalitaryzmem<sup>8</sup>. Tym samym uniwersytety, na co Jaspers zwrócił uwagę ponad siedemdziesiąt lat temu, w coraz mniejszym stopniu odróżniają się czymkolwiek od szkół wyższych innego typu.

Kolejna poważna kontrowersja podjęta w rozważaniach przez Jaspersa dotyczy sposobu zarządzania uczelniami, co odnosi się zarówno do polityki finansowej, jak i stosunku do pracowników oraz mechanizmów wewnętrznych kontroli, a także kształtowania stosunków pracy, które w miejsce idei wspólnoty w coraz większym stopniu uruchamiają rywalizację i konkurencję, podsycane przez różnego typu mechanizmy socjotechniczne. Podporządkowywanie wewnętrznej pracy uniwersytetu kryteriom zysku uważa filozof za wysoce szkodliwe z punktu widzenia dobra społecznego oraz samej istoty uniwersytetu. Są bowiem – jak zaznacza – dziedziny życia społecznego, takie jak edukacja, kultura i służba zdrowia, które nie powinny rządzić się ani wyłącznie, ani przede wszystkim zasadami rachunku ekonomicznego. Czy tym bardziej – stanowić istotę kształcenia uniwersyteckiego. Za jego rdzeń uznaje indywidualną relację mistrz–uczeń, podkreślając jej niezastąpioną niczym rolę formacyjną. Na ten aspekt kładzie też nacisk w swych refleksjach o uniwersytecie Jan Paweł II, zgodnie z personalistycznym ukierunkowaniem jego dyskursu i przekonaniem o niezbywalnym charakterze międzyosobowych więzi w procesie kształtowania człowieka. Metaforycznie mówiąc, we wspólnocie akademickiej widzieć wolno duszę uniwersytetu, ożywiająca cały organizm; tak zarysowują kwestię akademickiej wspólnoty obydwaj autorzy: i u Jaspersa, i u Jana Pawła II jawi się

---

<sup>8</sup> Ten wątek myślenia wykazuje zbieżność ze stanowiskiem Ortegi y Gassetą przedstawionym w klasycznym dla katastrofizmu dziele *Bunt mas*. Przeł. Piotr Niklewicz, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA, 2002.



ona jako fundament zarówno w płaszczyźnie relacji interpersonalnych, jak i jako podstawa skutecznej działalności badawczej, opartej na współdziałaniu, dialogu racji i twórczym sporze<sup>9</sup>.

Stanowienie relacji mistrz–uczeń, jako tego wzorca, który miałby kształtować wzajemne odniesienia między profesorami a studentami, znajduje się u podstaw interpersonalnych stosunków budujących akademicką wspólnotę. Każdy inny niż wspólnotowy model relacji międzyosobowych – tak w odniesieniu do stosunków pomiędzy nauczającymi a studentami, jak i wewnętrznych relacji pomiędzy kadrą profesorską, przynosi zagrożenie destrukcją integracji środowiska, zastępując ducha solidarności i współdziałania, na który kładą nacisk obydwaj analizowani myśliciele, elementem źle pojmowanej, ambicjonalnej rywalizacji i swego rodzaju „walki o względy studenta” i walki o lepszą pozycję własną. Jaspers zwraca zresztą uwagę, iż umiejętności dydaktyczne nie stanowią bynajmniej niezbędnej ani tym bardziej najważniejszej cechy profesora. Nawet nieudolne, czy mniej zgrabne przekazywanie wiedzy opartej na badaniach własnych posiada wartość większą niż szkolny, by nie powiedzieć – szkolarski przekaz wyuczonej wiedzy, podawanej do wyuczenia.

W wywodzie Jaspersa krytyce poddany zostaje model zarządzania uniwersytetami, w tym prowadzenie polityki personalnej w uczelniach, podług kryteriów technokratycznych i statystycznych jako wzorzec fałszywy, rozmiijający się u podstaw z ideą uniwersytetu w jego tradycyjnym rozumieniu. Niebagatelną konsekwencją przyjęcia modelu technokratycznego staje się postępująca biurokratyzacja i formalizacja całej sfery akademickiej rzeczywistości, co pozostaje w jawnej sprzeczności z postulatem wolności i autonomii profesora, który w myśl dyskursu Jaspersa podlegać miałby tylko kontroli własnego sumienia. Biurokratyzacja, polegająca z jednej strony na rozbudowanej sprawozdawczości, z drugiej na wspomnianej już dążności do ujmowania wszelkich przejawów życia uczelni w zapisy stosownych paragrafów, stanowi zatem zjawisko ze wszech miar niekorzystne i wręcz szkodliwe<sup>10</sup>.

Wynika z powyższego, iż uniwersytet w rozumieniu Jaspersa, ale i Jana Pawła II to nie tyle i nie przede wszystkim instytucja, ile w o wiele wyższym stopniu – pewna

---

<sup>9</sup> W tym kontekście warto podać w wątpliwość słuszność promowanej obecnie praktyki systemowej oceny pracowników naukowych przez studentów. Wydaje się to niekorzystnym i wątpliwym wychowawczo zjawiskiem, odwracającym naturalny i właściwy porządek rzeczy. Wdrożony od pewnego czasu mechanizm powoduje, iż nauczyciel akademicki łatwo staje się swego rodzaju „zakładnikiem studenta”. Nie jest dobrze stwarzać sytuację, w której profesor zaczyna być administracyjnie uzależniony od dobrej lub złej woli tych, dla których z racji swego powołania ma być przewodnikiem.

<sup>10</sup> Nie tylko bowiem pochłania czas i energię, które mogłyby z pożytkiem zostać wykorzystane na działalność badawczą, ale też niekiedy, zwłaszcza na uniwersytetach w mniejszych ośrodkach, staje się swego rodzaju szerokim parawanem, skrywającym pozornie wyniki naukowych, na co także z proroczą przenikliwością zwrócił uwagę Karl Jaspers w dziele *Idea uniwersytetu*.

idea realizowana poprzez określoną strukturę oraz przestrzeń, przede wszystkim przestrzeń interpersonalną, w których idea owa dojrzewa i znajduje swoje ucieleśnienie. Są to dwie idee: wspólnoty akademickiej oraz poszukiwania prawdy. W nich, jak sądzę, najpełniej wyraża się jądro tożsamości uniwersytetu. Ten aspekt misji uniwersytetu wyraża też jego kulturotwórczą rolę w społeczeństwie i stanowi o bezpośrednim wpływie uniwersytetu na kształtowanie elit intelektualnych, duchowych, politycznych i społecznych, a także – niekiedy – (co szczególnie mocno wybija w wypowiedziach Papieża) artystycznych. W kształceniu uniwersyteckim chodzi więc zawsze, co zaznaczają obydwaj, nie tylko o przedmiotową wiedzę z jednej konkretnej dziedziny, ale o ujęcia całościowe i syntetyzujące<sup>11</sup>, w czym wyraża się zasadnicza dla ich wizji uniwersytetu koncepcja uniwersalności nauk. Uniwersalizm uniwersytetu z jednej strony określa się zatem poprzez budowanie wspólnot i jako wspólnota, z drugiej – jego wyrazem jest owa całościowość refleksji obejmującej wielość dziedzin<sup>12</sup>, refleksji zarazem dążącej do syntetycznego uogólnienia.

Niebezpieczeństwo dla tożsamości uniwersytetu i zachowania idei uniwersytetu w tradycyjnym rozumieniu polega na próbie zastąpienia modelu personalistycznego przez wzorzec technokratyczny. Dawny model uczonego bezinteresownie i żmudnie prowadzącego badania, poszukującego prawdy i dążącego do uzyskania mądrości zostaje wyparty, a w jego miejsce pojawia się wzorzec sprawnego menadżera nauki, umiejętnie pozyskującego środki grantowe i wykazującego swoje osiągnięcia w drobiazgowych i mnożonych ponad miarę sprawozdaniach. Mechanizmy technokratyczne, biurokratyzacja i formalizacja najdrobniejszych przejawów życia uczelnianego są wyrazem braku zaufania do środowisk uniwersyteckich oraz urzędniczej potrzeby kontroli, podważającej *de facto* zasadę autonomii uniwersytetu. Zagrożone też u podstaw zostaje samo poszukiwanie prawdy jako zasadniczy wyznacznik sensu istnienia uniwersytetu. W miejsce odkrywania, poszukiwania i opisywania prawdy postawiony zostaje cel bardziej praktyczny, a prowadzone badania nie tyle mają mieć na względzie dociekanie prawdy, ile przynosić określoną korzyść dla gospodarki i generować zysk. Tego rodzaju założenie prowadzi do unicestwienia, a przynajmniej do znaczącej redukcji, badań podstawowych. Nie ma chyba potrzeby dodawać, iż sprowadzenie badań naukowych do wskazanego wyżej aspektu pragmatycznego oraz ich podporządkowanie kategoriom ekonomicznym i celom utylitarnym uderza nie tylko w samą ideę poszukiwania prawdy, ale przy okazji godzi w etyczną podstawę pracy naukowej, wyrażającą się w postulacie wolności oraz w bezinte-

---

<sup>11</sup> W tym fragmencie rozważań odwołuję się do tekstu Zarębianka, „Idea uniwersytetu wobec zagrożeń”.

<sup>12</sup> Status uniwersytetu zakłada istnienie w jego strukturze jednostek organizacyjnych uprawnionych do nadawania stopnia doktora w co najmniej dziesięciu dyscyplinach.



resowności, miejsce których zajmuje koniunkturalizm i swego rodzaju kalkulacje uczonego. Narzucone nauce regulacje rynkowe nie wydają się też właściwą formą stymulacji działalności badawczej i aktywności naukowej, deformując głęboko etyczny sens powołania badacza i wypaczając nie tylko moralny, ale i poznawczy grunt jego pracy. Idea wspólnoty zostaje przy okazji zastąpiona wątpliwą etycznie ideą współzawodnictwa.

Aby uprawiać naukę, potrzebne jest zagwarantowanie badaczom minimum poczucia stabilności i bezpieczeństwa egzystencjalnego. Praca pod nieustanną presją powiększania dorobku i pozyskiwania punktów w miejsce radości i satysfakcji z twórczości przynosi głęboką frustrację, stając się też źródłem poważnego i obciążającego psychikę stresu. W ten sposób idea bezinteresownego pomnażania wiedzy i poszukiwania prawdy zmienia się w iluzoryczny rozwój mierzony ilością uzyskanych punktów. Liczy się bowiem nie merytoryczna wartość opublikowanego tekstu, ale tytuł czasopisma, w którym tekst zostaje opublikowany. Za ten sam tekst, w zależności od miejsca, w którym się ukazuje, otrzymuje się różną liczbę punktów... W odniesieniu do humanistów dodatkowo system taki całkowicie zapoznaje kwestię społecznego oddziaływania rezultatów ich refleksji, zniesionego niemal do zera w przypadku publikacji w niskonakładowym, acz wysoko punktowanym periodyku naukowym. Zauważalną dezintegrację środowiska wyzwoloną przez opisany mechanizm bezwzględnej konkurencji uznać trzeba w tym kontekście za jeden z efektów ubocznych polityki państwa w sferze nauki. Nie trzeba dodawać, jak bardzo zjawisko to godzi w ideę wspólnoty akademickiej, rozbijanej i demoralizowanej przez tego rodzaju systemowe działania ... Tego rodzaju polityka wobec uczonych i nauki pozostaje też w sprzeczności z tą wizją uniwersytetu, którą odczytać się daje nie tylko z pism Jana Pawła II, ale też z wcześniejszych rozważań Karla Jaspersa.

Wzorzec relacji budowanej na wzajemnym zaufaniu i uczestniczeniu we wspólnej przygodzie intelektualnej zostaje tym samym wyparty przez wzajemną podejrzliwość, ankiety i kontrole. Technokratyczny, sformalizowany i biurokratyczny model uczelni, odpersonalizowanie panujących na uniwersytecie stosunków, zastąpienie zaufania kontrolą a wspólnoty współzawodnictwem nie może nie oddziaływać zarówno na stosunki pomiędzy uczonymi, jak i na formowanie osobowości młodych ludzi. Wdrażany obecnie system kształcenia i wzorzec uniwersytetu, pojmowanego jako firma edukacyjna, w szerszej perspektywie generuje pokolenie wykształconych technokratów i przyczynia się do podcięcia korzeni inteligencji jako warstwy społecznej odpowiedzialnej za transmisję wartości.

\*

Na koniec przytoczmy uwagi o uniwersytecie sformułowane przez światowej sławy uczonego, Kazimierza Twardowskiego, twórcę szkoły filozoficznej lwowsko-warszawskiej, wypowiedziane przezeń przy okazji uroczystości nadania mu w roku 1933 doktoratu *honoris causa* UAM w Poznaniu, uwagi wpisujące się swoim przesłaniem w tę wizję uniwersytetu, którą odkryć się daje w pismach obydwu analizowanych w tym artykule badaczy. Profesor powiedział wówczas: „Rdzeniem i jądrem pracy uniwersyteckiej jest tedy twórczość naukowa zarówno pod względem merytorycznym jak i pod względem metodycznym. W tym właśnie uwydatnia się charakter obiektywny badania naukowego, że nie przyjmuje ono rozkazów od żadnych czynników zewnętrznych i że nie chce służyć żadnym względom ubocznym [...]” (Twardowski).

## BIBLIOGRAFIA

### PODMIOTOWA

- Jan Paweł II. *Uniwersytet. Antologia tekstów*, oprac. i red. ks. Michał Drożdż, Katarzyna Drąg, Klaudia Cymanow-Sosin, Wydawnictwo Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, 2019.
- Jan Paweł II. *Wiara i kultura. Dokumenty. Przemówienia. Homilie*. Fundacja Jana Pawła II, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, 1986.
- Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość*. Znak, 2005.
- Jan Paweł II. „Przemówienie skierowane do reprezentantów polskiego świata akademickiego w auli KUL w dniu 9 czerwca 1987 roku”. Franciszek Ziejka. *Jan Paweł II i polski świat akademicki*. Universitas, 2014.
- Jan Paweł II. „Przemówienie wygłoszone na spotkaniu z reprezentantami polskiego świata akademickiego w kolegiacie św. Anny w Krakowie w dniu 8 czerwca 1997 roku”. Franciszek Ziejka. *Jan Paweł II i polski świat akademicki*. Universitas, 2014.
- Jan Paweł II. „Przemówienie wygłoszone w Watykanie na spotkaniu z rektorami polskich uczelni w dniu 4 stycznia 1996 roku”. Franciszek Ziejka. *Jan Paweł II i polski świat akademicki*. Universitas, 2014.
- Jan Paweł II. „Przemówienie do rektorów uczelni wyższych w Polsce, Castel Gandolfo, 30 sierpnia 2001 r.”. Jan Paweł II. *Uniwersytet. Antologia tekstów*, oprac. i red. ks. Michał Drożdż, Katarzyna Drąg, Klaudia Cymanow-Sosin, Wydawnictwo Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, 2019.
- Jaspers, Karl. *Idea uniwersytetu*. Przekład Wojciech Kunicki, Narodowe Centrum Kultury, 2017.
- Jaspers, Karl. *Autobiografia*. Tłum. Stanisław Tyrowicz, Wydawnictwo Comer, 1993.

### PRZEDMIOTOWA

- Bobko, Aleksander, i Przemysław Gałkowski. „Uniwersytet – tradycja i współczesne wyzwania”. *Idea uniwersytetu dziś. Perspektywa filozoficzna*, red. Magdalena Żadrecka-Nowak, Jadwiga Skrzypek-Faluszczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2012, ss. 52–66.
- Gałecki, Sebastian. „John Henry Newman o filozofii i filozofach”. *Racjonalia*, 2, 2012, ss. 32–46.
- Matuszek, Krzysztof, i Piotr Sztompka. *Idea uniwersytetu. Reaktywacja*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2015.

- Milek, Łukasz. „Intelekt czy umiejętność? Spojrzenie Johna Henry’ego Newmana na uniwersytet”. *Kultura i Polityka*, 5, 2009, ss. 59–72.
- Newman, John Henry. *Idea uniwersytetu*. Przeł. Przemysław Mroczkowski, PWN, 1990.
- Newman, John Henry. *Kazania uniwersyteckie*. Przeł. Piotr Kostyło, Znak, 2000.
- Twardowski, Kazimierz. *O dostojności uniwersytetu*. Uniwersytet Poznański, 1933.
- Uniwersytet XXI wieku. Nauka i lokalność. Studia*, red. Jarosław Ławski, Kamil Pilchiewicz, Wydawnictwo UwB, 2018.
- Wójs, P. „Karla Jaspersa idea uniwersytetu i uniwersytet realny”. Karl Jaspers. *Człowiek w epoce przelomu*, red. Czesława Piecuch, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2013.
- Zarębianka, Zofia. „Idea uniwersytetu wobec zagrożeń”. *Przegląd Powszechny*, nr 10(1812), 2010, ss. 64–74.
- Zarębianka, Zofia. „Zagrożona tożsamość. O przemianach uniwersytetu w świetle reformy szkolnictwa wyższego”. *Kronos*, 4 (27), 2013, ss. 194–202.
- Ziejka, Franciszek. *Jan Paweł II i polski świat akademicki*. Universitas, 2014.

## KARL JASPERS I JAN PAWEŁ II O IDEI UNIwersYTETU

### Streszczenie

Artykuł jest próbą syntetycznego zestawienia wątków wspólnych występujących w refleksji nad uniwersytetem i jego istotą w pismach Karla Jaspersa oraz wypowiedziach Karola Wojtyły – papieża Jana Pawła II. Uderzające jest podobieństwo ujęć uniwersytetu oraz rozumienie samej jego istoty u obydwu myślicieli, pomimo odmienności czasu, w którym formułowali oni swoje opinie, oraz różnic w zakresie stanowiska filozoficznego. O tym, czy idea uniwersytetu zostaje wcielona w życie, czy też zaprzepaszczone, stanowi zdaniem obu myślicieli stosunek do następujących zagadnień: prawda, uniwersalność nauki, formacyjna rola uniwersytetu, powołanie i etos uczonego oraz wewnętrzny ustroj uniwersytetu. Przedmiotem szczególnej uwagi jest odpowiedzialność uczonego, bezinteresowność w poszukiwaniu prawdy oraz powinność formowania człowieczeństwa powierzonych jego pieczy studentów. W każdym z tych obszarów zachodzi znaczna zbieżność stanowisk, wypracowywanych przeciw niezależnie od siebie i w innym kontekście historycznym. Fakt ten można interpretować dwójako: po pierwsze, świadczy on o aktualności problemów, przed którymi stają środowiska uniwersyteckie, po drugie zaś ukazuje uniwersalność myślenia Karola Wojtyły, który w swoich rozważaniach wykracza poza aspekty specyficznie religijne i adresuje swój przekaz jako ogólnohumanistyczne przesłanie do ludzi tworzących uniwersytet.

**Słowa kluczowe:** Karl Jaspers; Karol Wojtyła – Jan Paweł II; uniwersytet; wspólnota akademicka; prawda; powołanie; tożsamość

## KARL JASPERS AND JOHN PAUL II ON THE IDEA OF THE UNIVERSITY

### Summary

This article is an attempt at synthetically juxtaposing those common threads of reflection on the university and its essence which are present in the works of both Karl Jaspers and Pope John Paul II. What is striking is the similarity of the problem of the university and the understanding of its very essence by both thinkers, regardless of the different eras in which they formulated their opinions and

the differences in their philosophical positions. According to both thinkers, whether the idea of the university is implemented or not is connected to its approach to questions of truth, the universality of science, the formational role of the university, the vocation and ethos of the scholar, and the internal system of the university itself. Worthy of particular attention is the responsibility of scholars, their selflessness in the search for truth, and their duty to mould the humanity of those students who are entrusted into their care. In each of these areas there is a far-reaching convergence of positions, each developed independently and in different historical contexts. This fact can be interpreted in two ways: firstly, it shows the topicality of the problems facing universities, and secondly, it shows the universality of Karol Wojtyła's thinking, who, in his deliberations, goes beyond specific religious aspects and addresses his message as a general humanistic message to all of those who constitute a university.

**Keywords:** Karl Jaspers; Karol Wojtyła – John Paul II; University; academic community; truth; vocation; identity